

wie-Łagiewnikach, został niejako dopełniony zawierzeniem Maryi w Kalwarii Zebrzydowskiej. Jana Pawła II wołanie skierowane do Boga o „miłosierdzie dla nas i całego świata” zostało przedłużone w prośbie do Matki Bożej: „zwróć na nas swe miłosierne oczy, wypraszaś to, czego dzieci Twoje najbardziej potrzebują”. Zdaniem Autora niniejszej publikacji, te dwa akty zawierzenia, powiązane ze sobą, stanowią jakby zwieńczenie papieskiego nauczania na temat zawierzenia Matce Miłosierdzia.

Należy podkreślić, że zaprezentowane w omawianej publikacji tematy mariologii papieskiej, za pomocą *klucza wiary*, w sposób syntetyczny i przystępny przybliżają obraz Matki naszego zawierzenia. Autor, sięgając obficie do papieskich dokumentów i komentując opisane powyżej tematy mariologiczne, tą książką wychodzi na spotkanie wszystkim, którzy chcą poznać papieskie nauczanie na temat Maryi, Matki naszego zawierzenia. Co więcej, książka ta, jak zaznaczył w *Słowie wstępnym* abp Wacław Depo, ukazuje „drogę, jaką z Maryją i przez Jej wstawiennictwo przechodził Jan Paweł II”. Prawda ta staje się jeszcze bardziej oczywista w kontekście kanonizacji Jana Pawła II.

Na zakończenie, gratulując Autorowi *Matki naszego zawierzenia* kolejnej publikacji z zakresu mariologii, pragnę wyrazić nadzieję, że w przyszłości zostaniemy ubogaceni jeszcze niejednym nowym opracowaniem z tej tak ważnej dla nas dziedziny teologii.

Ks. Jerzy Bielecki

Ks. Janusz Wilk, *Kapłan jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa*, Katowice 2013, ss. 86.

Ksiądz Janusz Wilk, ojciec duchowny Katowickiego Seminarium Duchownego, przedstawił nam pracę pod tytułem *Kapłan jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa*. Jako wychowawca młodych ludzi, których ma doprowadzić do Chrystusowego kapłaństwa, wskazuje na konieczność podjęcia życiowej walki ze słabą ludzką naturą, zranioną po grzechu pierwotnym i bardziej skłoną do złego niż do dobrego.

W oparciu o biblijną metaforę walczącego żołnierza, zawartą w 2Tm 2,3 – „Bierz udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa”, jaką skierował św. Paweł do swojego umiłowanego ucznia Tymoteusza, któremu powierzył kierowanie Kościołem w Efezie, chce Autor pomóc młodemu człowiekowi, dążącemu do kapłaństwa, w dojściu do tego celu.

Na konieczność podjęcia tej walki wskazują liczne teksty biblijne oraz nauka Kościoła. Benedykt XVI podczas modlitwy Anioł Pański 17.02.2013 r. wskazał również na konieczność podjęcia walki w odkrywaniu na nowo wiary w Boga. „W obecnym Roku Wiary, Wielki Post jest czasem sprzyjającym odkryciu na nowo wiary w Boga, jako podstawowego kryterium naszego życia i życia Kościoła. Wiąże się

to zawsze z walką i zmaganiem duchowymi, ponieważ zły duch przeciwstawia się uświęceniu i usiłuje nas ściągnąć z Bożej drogi.” Na konieczność podjęcia takiej walki, szczególnie przez przygotowującego się do kapłaństwa młodego alumna, który później jako kapłan, będzie musiał podjąć pracę nad wiernymi, wskazuje św. Grzegorz z Nazjanzu (Mowa 2,71).

W rozdziale I swojej pracy Autor podejmuje egzegezę obranego tekstu z 2 Listu św. Pawła do Tymoteusza :”Bierz udział w trudach i w przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa” (2Tm 2,3).

Metafory z dziedziny wojskowości występują kilkakrotnie na kartach Starego i Nowego Testamentu. Dla chrześcijan, a zwłaszcza męczenników pierwszych wieków, metafora ta wyrażała walkę ze złem, była obrazem zewnętrznych i wewnętrznych zmagania, prześladowań, trudu, wytrwałości i hartu ducha. To także wyraz dyspozycyjności i wierności wobec tego, komu się służy. Metafora żołnierza w komentowanym tekście zawiera konkretne polecenie – „bierz udział w trudach i przeciwnościach”. Święty Paweł wzywa swego ucznia, Tymoteusza, aby swoje cierpienia łączył z cierpieniami Pawła, wskazując na motywację, którą się kierował, przyjmując cierpienie dla Ewangelii: „znoszę wszystko przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia w Chrystusie Jezusie, wraz z wieczną chwałą”. Motywacja ta powinna towarzyszyć nie tylko Tymoteuszowi, ale i każdemu kapłanowi, pracującemu dla zbawienia swoich wiernych. Czynić to powinien w oparciu o wierność i posłuszeństwo Chrystusowi, jak postępuje żołnierz posłuszny rozkazom dowódcy.

W rozdziale II – „Pobór i służba”, jako tekst podstawowy Autor, omawia opis powołania apostołów przez Chrystusa, zawarty w Mk 3, 13 – 15. Zwraca uwagę na słowa – „aby Mu towarzyszyli”. Najpierw apostołowie mają być z Jezusem, a dopiero na drugim i trzecim miejscu mają podjąć konkretną pracę duszpasterską. Również nasze kapłańskie powołanie ma za cel, aby z Nim być Jego kapłanami, Jego żołnierzami. Bez Jezusa nasze kapłaństwo nie miałyby sensu. Żadna miłość nie jest teorią, ale praktyką życia, również kapłańska.

A oto dalsze charakterystyczne szkolenia Autora.

„Szkolenie wstępne – czas seminarium”. Drugi punkt tego rozdziału omawia okres seminaryjnego kształtowania przyszłego kapłana. W Mt 4,34 czytamy: „Osobno zaś objaśniał wszystkim swoim uczniom”.

„Szkolenie permanentne – stała formacja” Św. Paweł pisze do Tymoteusza – „Ćwicz się w pobożności (1 Tm 4,7). Dla kapłana i każdego chrześcijanina termin „pobożność” oznacza wiarę w Boga i wynikający z niej styl życia .

„Łączność ze sztabem” – wskazuje na konieczność łączności z Jezusem, a jest nią nieustanna modlitwa. Kapłan ma również uczyć modlitwy swoich wiernych.

„Kompania – współpraca”. Autor powołuje się tu na tekst Flp 2,4, w którym św. Paweł mówi o konieczności tworzenia wspólnoty i współpracy – „ będziecie mieli te same dążenia, tę samą miłość i wspólnego ducha”.

„Ekwipunek żołnierza – zbroja duchowa” - tekst podstawowy stanowi Ef 6, 10 -18, w którym św. Paweł wzywa do walki przeciw „Zwierzchnościom, przeciw Władzom...przeciw duchowym pierwiastkom zła”. Do osiągnięcia zwycięstwa nad tymi siłami potrzebne jest nie tylko oparcie się o moc Chrystusa, ale i własne zaangażowanie w walkę przy pomocy oręża, przyodziany w pełną zbroję, a jest nią : prawda, sprawiedliwość, gotowość głoszenia dobrej nowiny, wiara.

„Broń zaczepna i obronna – teologia”. Tekst podstawowy, 2Kor 6,7 „ Okazujemy się sługami Boga przez głoszenie prawdy i moc Bożą, przez oręż sprawiedliwości zaczepny i odporny”. Kolejna metafora ukazuje walczącego żołnierza, aby odnieść zwycięstwo. Walczący żołnierz szedł w bój, trzymając w prawej ręce miecz lub włócznię, a w lewej tarczę. Jedną z broni zaczepno – odpornych kapłana powinna być jego wiedza, którą powinien zdobyć i ugruntować podczas sześcioletnich studiów filozoficzno – teologicznych. Kapłan duszpasterz wyposażony w wiedzę, powinien być gotowy do głoszenia i obrony wiary. Czytamy u proroka Malachiasza:” Wargi kapłana powinny strzec wiedzy, a wtedy pouczenia będą szukali u niego, bo jest on wysłannikiem Pana Zastępów” (Ml 2,7).

„Zaopatrzenie – Pismo św. i Msza św.” Tekst zasadniczy - „Żywe jest Słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikający aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4,12). Do skutecznej i zwycięskiej walki żołnierz musi być właściwie zaopatrzony w środki pozwalające mu prowadzić zwycięską walkę. Potrzebuje pożywienia, a jest nim dla kapłana Pismo św. i Msza św. Z tych dwóch źródeł powinien czerpać siły do walki życiowej o świętość swoją i wiernych, do których został posłany.

W dalszym ciągu swojego opracowania omawia Autor krótko takie hasła jak: „ mienie wojskowe” – co jest metaforą dóbr materialnych, „poligon” – rekolekcje, „apel” – rachunek sumienia, „zaplecze medyczne” – własna spowiedź, „żołnierska wierność” – wierność Chrystusowi.

W rozdziale III „Zagrożenia” – Autor ukazuje konieczność podjęcia walki z przeciwnikiem, którym jest szatan, wróg Boga i człowieka. Na konieczność podjęcia z nim walki wskazują teksty biblijne, m.in. czytania w komplecie brewiarzowej wtorku i środy.

W rozdziale IV „Wojska sojusznice” omawia konieczność wsparcia modlitewnego. O wsparcie modlitewne prosił swoich wiernych św. Paweł w Liście do Kolosan:” Módlcie się jednocześnie i za nas, aby Bóg otworzył nam podwoje słowa dla wypowiedzenia tajemnicy Chrystusa” (Kol 4,3). Praca duchowa duszpasterza wymaga wsparcia, jakim jest modlitwa wiernych za swoich kapłanów.

W rozdziale V – „Walka” – umieścił Autor własne tłumaczenia Ps 22, 31, 91, jako specjalną literaturę dla czytelnika.

W zakończeniu przypomina jeszcze raz swoim czytelnikom, którymi w dużej mierze powinni być alumni przygotowujący się do kapłaństwa, że są żołnierzami walczącymi wraz z Chrystusem o Jego Królestwo na ziemi i w niebie.

Ta niewielka książeczka wydaje się być obrazowa i bardzo pożyteczna dla młodych adeptów przygotowujących się do kapłaństwa, aby w sposób solidny ukształtowali swoją osobowość i ducha, aby w przyszłości jako kapłani podjęli skuteczną walkę o Królestwo Boże na ziemi i w duszach ludzkich powierzonych przez Chrystusa ich pieczy.

Ks. Zdzisław Małecki

Marek Czachorowski, *Gendermania. Spór o godność ciała*, Fundacja „Nasza Przyszłość”, Szczecinek 2013, ss. 128.

Po przeczytaniu, by nie rzec „zachłannym, intelektualnym skonsumowaniu”, tej niewielkiej książki autorstwa p. Marka Czachorowskiego zrodziła się we mnie myśl, by ją zrecenzować. Opory także się pojawiły, czy nie „rzucam się z motyką na słońce”? *Gendermania* wyszła bowiem spod myśli i pióra znanego w Polsce filozofa, etyka, pracownika naukowo-dydaktycznego dwóch uniwersytetów, a mianowicie KUL-u (Katedra Etyki) oraz UKSW (Wydział Studiów nad Rodziną). Renoma naukowa autora wzrasta wobec faktu, że jest on w jakimś sensie sukcesorem i uczniem takich ikon z obszaru etyki, antropologii i rodziny, jak chociażby bliski współpracownik kard. Karola Wojtyły/Jana Pawła II - lubelski śp. prof. Tadeusz Styczeń (pod którego kierunkiem p. Czachorowski przygotowywał zarówno pracę magisterską, jak i doktorską z filozofii moralności) oraz śp. abp. prof. Kazimierz Majdański (założyciel pierwszego w świecie Instytutu Studiów nad Rodziną w 1975 r. w podwarszawskich Łomiankach). Ponadto p. Czachorowski jest znanym w Polsce i poza jej granicami felietonistą, autorem licznych publikacji z zakresu etyki seksualnej i etyki życia, by wspomnieć tylko najbardziej znane jego pozycje: *Nowy imperializm, czyli o edukacji seksualnej*, Warszawa 1995; *Wiek rewolucji seksualnej*, Warszawa 1999; *Ku epoce rodziny*, Warszawa 2000 czy *Heterofobia? Homoseksualizm a greckie korzenie Europy*, Tychy 2006.

To, co onieśmiela, to zarazem prowokuje do refleksji. Ośmielam się zatem poddać recenzji najnowszej książkę dra Marka Czachorowskiego z 3 powodów:

1. Z przedmiotowego sąsiedztwa zainteresowań etyki i chrześcijańskiej moralności (etyka i moralisty).
2. Z racji ideowych, gdyż chętnie słucham (w „Radio Maryja” i „Telewizji Trwam”) i czytam (na łamach „Naszego Dziennika”) felietony p. Czachorowskiego.
3. Z tej przyczyny, że dzisiaj tematyka genderowska jest po prostu „na czasie” (można wręcz mówić – nawiązując do tytułu książki M. Czachorowskiego – o „manii” gender).

Omawiając stronę naukowo-metodologiczną *Gendermanii* trzeba zauważyć, iż „wymyka się” ona sztywnym wymogom metodologii naukowej w kierunku bardziej